

GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 30. SIERPNIA 1796. R. WE WTOREK.

Z Wiednia 20 Sierpnia

O czynnościach wojennych we Włoszech, gazeta nasza następujące zawiera uwiadowienie: „Doniosło się dawniej, że Hrabia *Wurmser* główną armią za *Adygą* ściągnąć musiał. Nieprzyjaciół tym czasem zwrocił się ku górnym wąwozom między jeziorem *Garda* i prawym brzegiem *Adygi*. *Wurmser* więc dla naprzeczenia go, i dla złączenia się z korpusem *Quosdanowicza* z drugiej strony jeziora *Garda* cofającego się, widział się przymuszony z częścią swej armii w górę *Adygi* także cofnąć się, a resztę wojska pod Generałem *Mezaros* nad rzeką *Brenta* rozstawił. Kwatera główna *Feldmarszałka Wurmsera* jest w *Alla*, a Generała *Mezaros* w *Bassano*.

Z Paryża 12. Sierpnia.

Na sessyi wczorajszej, Rady 500. następne doniesienie od Dyrektoryatu przesłane, czytano.

„Obywatele Prawodawcy! Kuryer który tu wczoraj wieczorem stanął przywiozł wiadomość, iż od 4 miesięcy zwycięska armia Włoska, pierwszą klęskę odniosła. *Wurmser* z siłą daleką przewyższającą napadł na forpocztę naszą, i 2 armaty zabrawszy do cofnienia się przymusił. Generał *Buonaparte*, który to uwiadowienie nadesłał, donosił razem, iż ściga wojsko, aby zaczepnie działając na *Wurmsera* uderzyć. Jakoż z nowych rap-

portow okazuje się, iż 15. Thermidora (2. Sierpnia) jedna dywizya wojsk naszych, mocną pozycją Austryaków przy *Corona*, *Salo* i *Lonado* mężnie atakując, miejsca te na powrót odebrała. Nieprzyjaciół do 2,000. w zabitych i ranionych liczy, i 600. ludzi w niewolę jest od nas zabranych. Przy *Castiglione* i *Montechiaro* d. 3. Sierpnia przyszło do bitwy daleko znaczniejszej i bardziej decydującej. Cesarscy całkowicie pobitemi zostali. Republikanie 2,000. nieprzyjaciół trupem położyli, 6,000. i 2. Generałów wzięli w niewolę, 30. zdobyli armat. — Tym sposobem armia Włoska, dla powetowania małych niepomyślności, w kilku dniach nowe zwycięstwa odniosła. — W opisanu które Dyrektoryat Radzie Starszych przesłał, to się jeszcze znajdowało, że w dwóch tych bitwach strata Austryaków wynosi 4,000. ludzi w zabitych lub rannych, 7,800. żołnierzy i 2. Generałów w niewolę zabranych, 32. armat i 2. sztandary. — Rady obydwie po wysłuchaniu tych doniesień, dekretowały, iż Włoska armia nieprześciane dobrze zasługiwać się oyczyźnie. — O to są urzędowe raporty które odebraliśmy.

Armia Włoska.

Liśt Generała *Buonaparte* do Dyrektoryatu z głównej kwatery w *Brescia* 15. Thermidora (2. Sierpnia.)

Poniesliśmy klęskę Obywatele Dyre-

ktorowie! ale zwycięstwo znowu nam sprzyać zaczyna. Nieprzyjaciół napadł na nas niespodzianie, i zabrał *Salo* i *Corona*, my zaraz na wzajem pobiliśmy go przy *Lonardo*, a *Salo* na powrót odebraliśmy. Posyłam wam jednego z moich Adiutantów, aby uścisnę szczegóły opowiedział. Jutro przesyłam raport o wszystkim co się od 6. dni stało. Możecie bezpiecznie zaufać męstwu armii Włoskiej i naszemu stałemu przedsięwzięciu pokonania nieprzyjaciela. W tych trudnych i niebezpiecznych okolicznościach, miałem sposobność dziwienia się odwadze i zupełnemu poświęceniu się żołnierzy dla chwały narodowej.

List Kommissarzów Rządu *Garrau* i *Salicetti* przy armiach Włoskiej i *Alpów*, do Dyrektoryatu z *Medyolanu* 16. Thermidora (3. Sierpnia.)

Obywatele Dyrektorowie! W doniesieniu naszym wczorayszym wyraziliśmy, że nie z urzędowego raportu, lecz od osob wiary godnych wiadomość mieliśmy, iż jedna dywizya wojska naszego w dniu 29. Lipca od kolumny nieprzyjacielskiej pospieszającej do *Brescia* przełamana została, że 5. kompanii w tym mieście będących, po najdzielniejszym oporze, cofnęły się do *Cassano*, równie jak i batalion jeden stojący między *Salo* i jeziorem *Garda*, nakoniec że mocny korpus Austryaków złamawszy także nasze stanowisko przy *Corona* powyżej *Adygi*, między tą rzeką i rzeczoną jeziorą postępował. Generał zaś *Buonaparte* opuściwszy *Werone* pościagał razem swe wojska. Pospieszaliśmy zaraz z doniesieniem wam tego, aby złe myślicy zysk tymczasowy nieprzyjaciela nie wystawiali jako całkowite naszych pobicie. W tym momencie odbieramy urzędowy

rapport Generała, który troskliwość naszą uspakaia, i nadzieie usprawiedliwia. Przesyłamy go wam przez nadzwyczajnego kuryera. Jeżeli szczęście na moment nie łaskawym się dla nas okazało, to teraz wszystkie rzeczy dzięki zwycięstwu odniesionemu przy *Lonardo* i mocnym środkom od Generała przedsięwziętym, inny obrót biorą. Uwiadamia on nas, że opuściwszy okolice z tej strony *Mincio*, wrzucił mocny garnizon do *Peschiera*, a połączwszy wojska przy *Lonardo* i *Salo* uderzył na nieprzyjaciela, przy drugim tym miejscu 2. sztandary i 2. armaty zabrał, a przy pierwszym 600. niewolnika, trupów zaś i raniionych do 2,000. Cesarscy liczą. W *Brescia* odzyskaliśmy na powrót magazyny nasze. Odwaga armii, ufność którą *Buonaparte* posiada, zdanie jego względem stanu rzeczy, wszelkie do troskliwości lub do obawy jakiej przyczyny odeymują. Spuście się na gorliwość naszą w dopomaganiu mu, jako też na dokładność i prawdę w doniesieniach tego wszystkiego co się przydarzyć może.

Pozdrowienie i Braterstwo.

Wypis z listu Generała *Buonaparte* z *Brescia* 17. Thermidora (4. Sierpnia.)

„Przesyłam ci przez umyślnego wiadomość, iż wczoraj 3. Sierpnia przy *Lonardo*, *Castiglione* i *Montechiaro* całkowicie Cesarzkich zwyciężyliśmy. W 3. tych miejscach zabrano 6,000. niewolnika, 2,000. położono trupem albo raniono, wzięliśmy także 2. Generałów i 30. armat. Przy *Salo* również nieprzyjaciół jest pobity, 600. mu ludzi w niewolę i 140 koni zabrano. Też samą wiadomość donosi Kommissarz *Garrau* z *Medyolanu*, którą tam Generał *Berthier* w mniemaniu, że obywatel *Garrau* jest jeszcze w *Liwno* do obywatela *Salicetti* przesłał. Do-

daie jeszcze *Berthier*, że nieprzyjaciel w całej pozycyi przełamany, będąc całkowicie pobitym spiesznie uciekać musi. — Kommissarz *Salicetti* pojechał przeszły nocą do armii, *Garrau* zaś pozostał w *Medyolanie*, dla przyspieszenia marszu nadciągających posiłków, dla urządzeń wojskowych co się tycze stanowiska armii i wybierania kontrybucyi. — Wojsko nasze po strasznym bombardowaniu zdobyć miało *Mantue*, a *Cytadella* jest jeszcze blokowana. *Buonaparte* czyni przygotowania do wkroczenia w *Tyrol* (o wzięciu *Mantui* niemasz iednak żadnego urzędowego doniesienia.)

Armia Renu i Mozelli.

Ostatnie rapporta Generała *Moreau* d. 3. Sierpnia są z *Gemünd* i *Aalen*; z pierwszego miejsca pisze, iż szrodek armii pod Generałem *S. Cyr*, gdzie tylko napotkał nieprzyziaciela, wszędzie go odgędził. Wczoraj wieczor przednia straż lewego skrzydła uderzyła na korpus *Austryaków* i znaywiększą go żywość odegnęła. Cesarscy cofnęli się do *Aalen* zabraliśmy im do 300 niewolnika z 6. officerami. Osmy regiment strzelców, który dla rozpoznawania do *Ellwangen* był posłany, zdobył tam 50. wozow z różnemi szpitalowemi rekwizytami. Z *Aalen* zaś donosi: W tym momencie odbieram od Generała *S. Cyr* uwiadomienie, iż po mocnym nieprzyziaciela oporze, wszedł do *Heidenheim* i wziął stanowisko nad rzeką *Brenz*. *Austryacy* cofają się pomiędzy *Donauwerth* i *Nödingen*. Korpus Generała *Perino* przypiera prawym skrzydłem do *Bodensee*, lewym zaś do *Dunaju* w tyle *Federsee*. zaleciłem mu, ażeby do *Ulm* postępował. Dawno już chciałem was uwiadomić, iż jesteśmy w połączeniu z armią *Sambry i Mozy*. Adiutant

moy Baudot powrócił, zostawał on nieraz w niebezpieczeństwie dostania się w niewolę. W *Heilbronn* na dach się schronił przed nieprzyziaciela, który go w tymże samym domu szukał. Został on Generała *Jourdana* w *Schweinfurth*. — Z innych doniesień mamy wiadomość, że wojska nasze do *Ulm* weszły, i znaczne tam magazyny zabrały.

Armia Sambry i Mozy.

Generał *Kleber* donosi z *Kloßteraras* d. 3. Sierpnia, że dla słabości Generała *Jourdana* obiał tymczasowie komendę, Generał *Lefevre* d. 2. t. m. wziął przez kapitulacyą *Königshofen*, gdzie wiele zdobyczy zabrano. Mieysce to jest obrotne i służyć będzie wygodnie do składu różnych potrzeb dla lewego skrzydła. Przez *Heilbronn* zostaliśmy teraz w złączeniu z armią *Renu i Mozelli*, ku ktorey część wojska poszle. — W *Würzburgu* i dwóch składach, ktore w odległości dwóch godzin od miasta tego założone były, znaleźliśmy stosownie do przesłanego opisu od Generała *Ernouf* 308. armat, między ktoremi 239. jest spiżowych, a 69. żelaznych, 125.124. kul, 7,003. bomb, 1,224,523. ładunkow, 72,200. funtow prochu, 7,685. bagnietow, 5,798. karabinow, 4,526. par pistoletow, 582,298. sztuk, i t. d.

Mowa, miana na marsowym polu przez obywatela Carnot, Prezydenta Dyktaryatu wykonawczego, pod czas święta wolności na d. 14. Lipca 4. roku Rzpłtey.

„Francuzi! Jak godne naszej pamięci zdarzenia wystawia nam na widok niwieysza uroczystość! Jak sławne nam epochy przypomina! Obchodzim dziś razem dzień narodzin wolności i zbawienia od wszelkich tyranstw. Z jakim uczuciem zwracamy oczy nasze na rozmaite rewol-

lucyi sceny; każda z nich rysuje w duchu naszym, albo nader okropnych, lub też wielkomyślnych czynności obrazy! O żywa pamięci 14. Lipca! która nam przywodzi na widok czasy, przyczyny ciębie nam wydarzające, i okrutne uciski nia ludu. W dniu tym obaloną została do szczytu *Baſylia*, i rozgę despotyzmu kruszono.

Ktoż jest w stanie, odmalować poftać rzeczy tak wielkiej; zapal gorliwości, tę radość wolnych obywatelów, te wzajemne powinszowania i uściski rąk, które iarżmo niewoli zrzuciły.

„Ale jak często smutne bywa niedoświadczenie ludu, który z więzów niewoli powstaie! Jak szkodliwe bywa zaufanietkliwego i wspaniałomyślnego narodu! Zniósłszy śmiało władzę królewską i tron narzędziami śmierci otoczony obaliwszy, przyszłego szczęścia zaczął kosztować owoce, lecz co mówię, wszak nowe zdarzenia już oczy nasze przerażają, już znowu zaczynają się dni nieszczęścia i smutku. Nowy despotyzm płodzi okrutny zgilek facyi; władza nad ludem przychodzi w zakłócenie; ręka ręce wydziera na wzajem berko; jedna drugą niszczy, i znowu dzwiga; lud w nowe spętany więzy; owa poczwara (*Robertspierre*), która za swego miał zbawcę wtrąciła ie na niego; lud ten mówię staie się ofiarą pychy tajemnych morderców, którzy powierzchownie nypierwszemi iego obrońcami głosili się.

Nadmiar uciemiężenia przynosi nakoniec zgubę zbrodni; ciemnota spada z oczów, a lud zdumiały sprawiedliwym unosi się sam nad sobą gniewem, że podłemu i dumnemu intrygantowi pozwolił się uwodzić. Tyran ten pada, i jest ofatni. Dniu 27. Lipca tobie ta sława była przeznaczona! O dni 14. Lipca, 27. Lipca, 10. Sierpnia

pamięć wasza wiecznie ożywiać się będzie w sercach wolnych mężów! Narodzie Francuzki, święto dzisieysze jest to dzień twego tryumfu. Umysł twoy nieustraszony, twoja stałość w tak wielu nieszczęściach, o które cię błąd, żądza panowania i zemsty prywatne przypawiły, utwierdziły nakoniec wolność na niewzruszonej zasadzie republikańskiej konstytucyi. Daremnie różne facye wynajdowały sobie inne ścieżki, moc narodowa wszędzie ie pokonała. Niech chęć panowania przywodzi ie na się płaszczyk popularności, aby łatwójernych ludzi zwodzić mogła, nadzieia iey próżna jest. Codziennie widać Francuzów wyprysigających się swoich błędów; czują nakoniec moc nieuchronnej potrzeby, aby się na wzajem kochali; aby sobie przebacza; aby poddawali się konstytucyi, która jedynym jest środkiem zbawienia. Wolność ktorej Francuz dla siebie żąda, nie jest owym straszydłem, pożerającym krew ludzką; wolność raczej ktorej się poświęcamy, od wszystkich przyaciół ludzkości kochaną być powinna. Jest ona corką natury, równym z nią bieżytorem; jest matką pięknych skłonności, i najsławniejszych cnot. Przedziwne tey wolności zarysy, głęboko natura w sercu każdego zaraz przy powzięciu się iestestwa iego wypiętnowała. O wolności zdaie się, jak gdybyśmy z twych własnych ust to słyszeli. —

„Francuzi, jeżeli godni iesteśmy zachować dla siebie dar ten niebios, tę wolność, którą nam konstytucya zabezpiecza, i niezliczone zwycięstwa naszych armiów zaręczają; wolność, ktorej uroczystość dzisiaj obchodzimy; Pomnażajmy świetności tych dni uroczystych, niech radość braterska zajmuie wszystkie czucia sere naszych; wolność niech będzie jedynym ich

przedmiotem. W obchodzeniu tych świąt niech naysiękniejsze iey obrazy będą wystawiane; przepisy iey i dary niech będą wystawiane w republikańskich hymnach; stańmy około iey ołtarza, i wykonamy przysięgę pełnienia cnot, do ktorej nas ona pociąga; te zaś cnoty niech będą pierwszym darem, który oyczyźnie w ofierze przyniesiemy.

Donieśliśmy dawniey, że *Liceum* sztuk wyzwolonych, miało obchodzić uroczystość na pamiątkę sławnego *Lavoisier* świętego za czasow *Robertspera* co też nadnia 3cim Sierpnia dopełnionym było. Ob. *Fourcroy* z Rady 500 czytał na tym obchodzie opis życia i dzieł tego uczzonego męża, treść tego opisu jest ta: *Lavoisier* urodził się w *Paryżu* 16 Sier. R. 1743. W 23 roku swego wieku, wydał pismo względem iak naysłupszego sposobu oświecenia wielkich miast, ktoremu Akademia umiejętności pierwszeństwo do nagrody przyznała, a w 25 roku obrany został członkiem tego zgromadzenia. — Poświęcił swoy czas, i majątek dla wydoskonalenia *Chimii*: widziano częstokroć w iego *Laboratorium* zgromadzonych razem naysławniejszych i nayoświeceńszych ludzi w Europie, co do umiejętności fizycznych i matematycznych, z czego ten wypadek pamiętny dla nauk wyniknął, iż Fizycy przejęli sposob tłumaczenia się Geometrow, w postępowaniu zawsze od rzeczy wiadomych stwierdzonych doświadczeniem szli do tych, które ieszcze nie są znane, i przyzwyczaili się do iak nawiększej dokładności. Rzadkim zdarzeniem, ale okazującym iak umiejętności, kiedy się ich kto porządnie uczy, rozprzestrzeniają pojęcie, i iedne pociągają drugie za sobą, połączył *Lavoisier* do dobrowolnych swoich zatrudnień, różne u-

rzędy publiczne, w których się również sposobnym okazał. — Do tych rzadkich talentow łączył ieszcze w swey osobie przymioty naysczulsze duszy. Wspierał potajemnie znaczną nieszczęśliwych liczbę. Dopomagał radami i pieniędzmi młodzieży bez majątku będącey, a która się naukom poświęcała. Skromny i iednostajny w swoich obyczajach, pomiarkowany i roztropny w namiętnościach, był dobrym przyjacielem, przywiązanym krewaym i przykładnym małżonkiem. Śmierć iego jest iednym z występkow straszney tyranii *Robertspera* i iego okrutnych stronników.

Z Leydy 15 Sierpnia.

Obywatel *Noel* Minister Rzpłtey Francuzkiej w *Hadze*, podał rządowi naszemu notę następującą.

„Minister Pełnomocny Rzepltey Francuzkiej przy Rzepltey Batawskiej do Zgromadzenia Narodowego reprezentującego lud Batawow.

Obywatele Reprezentanci!

Niżey podpisany ma honor przełożyć wam, iż radby iak nayszczęściey uwiadomić was publicznie o odbieranych codziennie dowodach prawdziwego przywiązania *Dyrektoryatu Wykonawczego* do zgromadzenia waszego i narodu, który reprezentujecie. Przywiązanie to jest nieograniczone, skutki iego nie kończą się na śródkach całej Europy wiadomych, i na tych, które mniey będąc iawnymi ale nie mniey potrzebnymi, deputacyi waszey interessow zagranicznych są znaiome. — Rząd Francuzki w zachowaniu swych związkow z Rzpłtą Batawską stałe trzyma się tey maxymy „że wszystko co się zrobiło za nic poczytać należy, poki ieszcze co do zrobienia zostało. „ W czasie, kiedy przez naysłupsze kombinacye kierował zeszley

zimy losem wojny i w oddaleniu od ziemi waszey plac boiu wytykał, nie omieszkiał razem zaspakajać najmnieysze wasze obawy i potężne jego interessowanie się odeгнаło ową ludzącą kontrrewolucyjną marę, uporczywie do drzwi waszych wdzierającą się, i oczy wasze rażącą. Dziś, najwyższym jego staraniem jest, zapewnić exystencją polityczną *Batawów*, i postawić ich między mocarstwami w rzędzie iaki im przytoł. Ustanowienie iak najszybsze stałego rządu, przybliży tę pożądaną porę. Czas jest spojć węzłem stałym i mocnym ten pęk złe związany, bliski rozerwania się. Niezawodnieby to nastąpiło, gdyby obywatel patrząc z umileniem na miasto swe lub prowincją swoją iako na oyczyznę, wspólną matkę oyczyznę uważał iako macochę i wzdygał się oddawać iey hold przywiązania i posłuszeństwa. — „Czas jest (są wyrazy Dyrektoryatu wykonawczego) dla interessu Rzpltey *Batawskiej* i dla zawartego z nami alliansu, ażeby w niey nowy rzeczy porządek, od wszystkich przyacioł wolności odczekiwany, był ustanowiony, i żeby wszystkie przeszkody upadły przed Konfytucją obalającą *Federalizm* i *Arystokracją*. Stosownie do związków naszych, z ludem *Batawów* przykładać się będzie, my do ugruntowania niepodległości iego, przyspieszając koniec rewolucyi. Uskuteczysz zamiary nasze *Obywatelu* *Ministrze*, kiedy wszelkich sposobow, stałe i gorliwie w tymże celu używać będziesz. „

Zdanie to *Dyrektoryatu wykonawczego* łatwo przez przykłady, z dzieiow kraju tego wyjęte, a nawet z tego co dziś w nim widzimy, a co bolesno jest wspomnieć, może być dowiedzione. Zbiór nieforemny wielu władz partykularnych,

nie może stanowić prawdziwey władzy *Narodowej*. Wszyscy więc obywatele kochający wolność mogą być pewni, że rząd *Francuzki* zachęca i wspiera ich usiłowania. Uważać będzie *Rzplta Batawów* iako nową alliantkę, kiedy ją zobaczy konfytucyjinie usadowioną na nie wzruszonym fundamencie iedności i nierozdzielności. Z większą ją natenczas ufnością wkaże przyaciołom swym i nieprzyaciołom, a nadewszystko chytrym *Anglikom*. Oni to są, z ktoremi wkrótce walczyć będzie trzeba. Oni, którzy nieszczęścia Europy pomiędzy swe zyski handlowe z zimną krwią liczą, którzy od lat czterech z *Austrią* przeciw nam frymarczą i nie naszą lecz swoją gotują zgubę. Od dnia dzisiejszego *Obywatelu Reprezentanci* zaczniycie obracać wniwecz kombinacye podłey ich polityki, stanowiąc konfytucją ułatwiającą użycie sił waszych narodowych, na miejsce *Federalney Anarchii* osłabiającey ie przez ich rozerwanie, na miejsce rządu tego pełnego wad, i ktorego wam naynieubłagański chyba nieprzyiaciele wasi w swej ku wam nienawiści życzyliby mogli. Zdrowie i Braterstwo.

(Podpisano) *Noel*.

Czynności Woienne w Niemczech.

Z Frankfurtu 13 Sierpnia.

Wyprata Kontrybucyi idzie dotychczas oporem. Magistrat wszelkich używa sposobow do zebrania pieniędzy i zachęca obywatelów do dobrowolnych ofiar. Dziewiąty cyrkul miasta wydał w tej mierze proklamacyą, ktorey treść jest: „Niebezpieczeństwo miasta naszego jest wielkie, nieszczęście nieuchronne, jeżeli nie dozna iak najszybszey pomocy. Komukolwiek pomyślność oyczyzny, dobre mienie rodziny i szczęście własnych dzieci obojętnym nie jest, nie może zostać nieczułym

na zniszczenie miasta grożące i uczyni wszystko z swej strony dla ratowania go. Tak jest, ratujcie go żacni współobywatele! Niech każdy pieniądze, których sam nieodbicie nie potrzebuje, jako pożyczkę przynosi. Jeżeli zniesiona przez was suma wystarczy, to mieć będziecie spokojne to przekonanie żeście ratowali oyczyście miasto, współziomków i siebie, a jeżeli nie będzie dostateczną, ta przynajmniej dla was zostanie pociecha, żeście wszystko co mogli to czynili. Niech nikt nie ma tego zdania, iż ilość szczupła, którą dać jest w stanie, dopomóż ogółowi nie może, a tym bardziej, niech nie będzie takim egoistą, aby się umyślnie do dobra powszechnego przyłożyć nie chciał: niech raczej każdy myśli, iż w powszechnej biedzie, to co teraz zatrzymuje, gwałtem zabranym być może. Każdy potrzebę publiczną uważać powinien, iak gdyby jego osobę dotykała i swoim tylko majątkiem mógł ją odwrócić. Im śpieszniej to robi, tym rychley poratuje miasto, i będzie się mógł spodziewać, iż tym prędzey do dawnego zarobku i dobrego mienia powróci. &c. &c.

Z Cassel 14. Sierpnia.

Cała siła zbrojna *Heska* odebrała rozkaz, by być w pogotowiu do marszu. Milicya ćwiczoną jest nieustannie w obrotach wojennych. — Przyczyna zaś tego wcale niewiadoma. — Nasz minister stanu *Baron Waitz v. Eichen* i Francuzki Poseł Obywatel *Rivals*, o którym mowiono, iż miał do *Würzburga* iechać przybyli d. 10. t. m. do *Frankfurtu*. D. 11. byli u Francuzkiego Generała *Marceau* w zamku *Biberich*. Wkrótce tu są spodziewani, mówią jednak, iż za dni kilka znowu do *Frankfurtu* powroczą. Podróże te mają mieć w celu zawarcie zawieszenia broni między Rzpłtą Francuzką i cyrkułem wyż-

szego *Renu*, a które już bliskie jest ukończenia. Ma być oprócz tego w *Frankfurcie* osobny wcale kongres, na który ambasador Francuzki z *Bazylii Barthelemy* w 8miu dniach jest spodziewany.

Z Frankfurtu 16. Sierpnia.

Od *Moguncyi* słyszymy codzień strzelanie z armat. Cesarscy przeszkadzają Francuzom sypania bateryi. Forteca ta całkiem już jest opasana. Przeciw *Manheimowi* żadnych jeszcze nieprzedsiewzięto kroków. — Dla armii *Sambrji* i *Mozy* sporządzony balon w *Meudon*, sprowadzony w te strony został: ma on w przodzie być użytym dla uważania wnętrza *Moguncyi*.

Z Grafenwehrt (w wyższym Palatynacie)

17. Sierpnia.

Teatr wojny zbliża się do nas, gory nawet zasłonić nas niemożę, i te strony dawniey ciche i szczęśliwe, dziś skutki wojny oplakują. Postrach poprzedza Francuzów, okolice tuteysze i *Norymbergi*, od mieszkańców poopuszczane zostały. Mężczyźni i kobiety z czym tylko mogą do lasów się chronią. Wczoraj pierwszy raz huk dział słyszeliśmy. O 9tey z rana Francuzi zbliżyli się do *Sulzbach*; gdzie jeszcze Cesarscy stali. Republikańskie z trzech stron razem posuwali się, zaczęto zaraz mocno strzelać. Niemcy stoją na *Annaberg* i *Galgenberg* w tyle *Sulzbach* na drodze ku *Amberg*. Dziś jeszcze ogień z armat nieustaje.

Z Bambergu 17. Sierpnia.

Rozpisana kontrybucya od Francuzów na całe nasze Xięstwo jest następująca: 4. miliony liwrow w pieniądzech, 100,000. koszul, 100,000. par trzewików, 10,000. par butów, 50,000. par kamaszów, 400. koni, co wszystko w iak najprętszym czasie uzupełnione być powinno. Dla przyspieszenia tego, wzięli

Francuzi w zakład 20. osob z rozmaitego stanu.

Z Erlangen 18. Sierpnia.

Na miasto *Norymbergę* następującą Francuzi kontrybucyą nałożyli: zapłaci 2,500,000. liwrow, z których $\frac{1}{4}$ do dnia 23. Sierpnia, a $\frac{3}{4}$ do dnia 2. Września złożoną będzie, prócz tego da 300. koni, 5,000 par butow, 10,000. par trzewikow, 10,000. koszul, 50,000. płociennych kamaszow, a to wszystko do 27 Września ma bydz dostawione.

Z Kirchenlaibach 18 Sierp: o 7mej w wiecz.

Wczoray znówu szczęście nieodmiennym się okazało w sprzyianiu Francuzom. Cesarscy się do *Hambach* cofnęli, kano nada trwa ieszcze nieustannie.

Wypis listu z Amberg 18. Sierpnia.

Cesarscy się w naszą stronę przenieśli, i w tej pozycyi, która im wiele pożytkow zdać się upewniać, na nieprzyjaciela czekaia.

Z Frankfurtu 18 Sierpnia.

Wiadomość o zwycięstwie odniesionym przez Generała *Jourdana* i o zabranii Austryakom 45. armat między *Ratyzboną* i *Norymbergiem* niepotwierdziła się. Gdyż nie *Jourdan* ale *Moreau* poraził armią Arcy-Xięcia *Karola*, co dowodzi list następujący Generała *Ernouf* z kwatery głównej w *Hersbruck* (w kraju *Norymberskim*) pod datą 15. t. m. „Wczoray następującą wzięliśmy pozycyą. Lewe skrzydło przy *Pegnitz*, śródek przy *Hersbruck* a prawe skrzydło stoi przy *Altorf*. W tym momencie przybiegł kuryer do Generała *Jourdana* od Generała *Moreau* z wiadomością, że d. 13. t. m. armią Arcy-Xięcia *Karola* zupełnie poraził i przymusił do ustąpienia z *Donauwerth*. Generał *Ferino*, który nad prawym brzegiem *Dunaju*

postępuje, wielkie także odniósł korzyści i 40. armat zdobył. — Generał *Adutant Dauttanne* ogłosił w tutejszych gazetach, że list mniemany *Jourdana* do niego, jest fałszywym i przeciwi się skromności tego Generała.

Z Norymbergi 19. Sierpnia.

„List Generała *Ernauf* szefa generalnego sztabu armii *Sambry* i *Mozy* do deputowanych cyrkułu *Frankonii* d. 11. Sierpnia „Generał kommandujący *Jourdan* bardzo zadziwiony został, iż W Panowie umowę między wami i mną zawartą, przez druk podaliście do wiadomości publicznej, wprzody ieszcze niżeliśmy mogli ją podać iemtu i kommissarzom rządu do potwierdzenia. Wolą więc jest jego, aby ten układ żadney wagi nie miał. Będziecie się przeto W Panowie starali o niniejszym moim liście tak uwiadomić wszystkich, ile z potrzeby wypadą, aby mieszkańcy cyrkułu *Frankonii* nie dziwili się, że punkta wzmiankowaney umowy zachowywane nie będą.

Z Bareuth 20. Sierpnia.

Posłaniec umyślny przywiozł nam dziś o 2giej po południu list z *Kirchenlaibach* pisany, w którym donoszą, iż nawet *Amberg* jest już w rękach Francuzow. Uciekanie mieszkańców osobliwie kobiet wcale się nie kończy. Przy *Wilseck* i *Schlicht* stoi republikanow komenda. — Drugi posłaniec uwiadomia, że Francuzi wchodząc do *Ambergu*, przymusili Cesarskich nieustannym z dział strzelaniem do cofnięcia się mil trzy; Prędkość z jaką Francuzi atakują jest nie do pojęcia. Ostatnie ich forpoczty stoia od naszej strony w *Schönbrun* dwie mile w tyle *Blauenstausack*. Z tamąd idzie jedna kolumna do Czech a inne za Austryakami postępują.

GAZETY WARSZAWSKIEJ

Z WARSZAWY DNIA 30. SIERPNIA R. 1796. WE WTOREK.

Z Krakowa 24. Sierpnia.

Dnia wczorayszego wyjechał stąd przy takiej samej paradzie, z jaką wjechał, przy odgłosie dzwonów i huku armat, pełnomocny holdowniczy nadworny J. C. M. Kommissarz Xze *Auersperg* do Wiednia nazad. JP. Lichocki Prezydent miasta Krakowa pożegnał go mową łacińską. W niedzielę w wieczor d. 21. t. m. przed jego wyjazdem dał Magistrat Krakowski kosztem miasta dla niego, przy tej iluminacyi i wyborney muzyce w sukienicach wielki bal, który on sam raczył swoją osobą zaszczyścić, i JP. Lichocki prezydent miasta Krakowa, otworzył bal pierwszym tańcem z Kieźną JMieją żoną jego. Kompania była bardzo liczna i bawili się aż do rana.

Z Paryża 24. Sierpnia.

Z Xięciem Wirtemberskim pokoy już zawarty został. Na sessyi d. 9. t. m. uwiadomił o tym Dyrektoryat, Radę 500. i sam traktat przysłał; lecz ten odesłany został dla roztrząśnienia do kommissi, która w tej mierze ma rapport uzoynić. — D. 8. t. m. przybył tu Baron *Reizenstein* jako Poseł Margrafa Badeńskiego z prozbą o pokoy. — P. *Rehhausen* już wyjechał. Baron *de Stael* jest jeszcze tutaj, lecz się także wdrogę wybiera.

Podczas pierwszej audyencyi, którą Poseł Genuński *Spinola* miał u Dyrekto-

ryatu, w mowie swojej oświadczył osobiste przywiązanie do prawdeł rządu Francuzkiego, i dawne szczere życzenie, aby one naród pomimo swych nieprzyjaciół utrzymał. Dodać muszę (rzekł potym) dla honoru mojej oyczyzny, iż nie zważając na niebezpieczeństwo, które iey z wszech stron zagrażały, dała wielki dowód swojej stałości, i przykład przywiązania ku swojej przyjacielce. Okoliczności te nie poydą w zapomnienie w dziejach wieku naszego. Rząd Francuzki cieszył się z tego bardzo, a ja nieraz używany byłem za tłumacza ukontentowania, i przyjaźni jego dla mego rządu. — Prezydent Dyrektoryatu tak na to odpowiedział. — Dyrektoryat wykonawczy powodowany duchem ludu Francuzkiego, żąda wprawdzie mieć wszystkich sąsiadów za przyjaciół, lecz się też żadnego nieprzyjaciela nie obawia. Jeżeli iako niewatpiemy, chęci Rzplitey Genuńskiej obawione nam teraz są szecerem, to może śmiało zaufać przyjaźni rządu Francuzkiego, który mocny przez potęgę narodu, i prowadzony jego wolą, wiernym zawsze będzie, i gotowym do przysługiwania się swoim przyjacielom, tak jak potrafi przymusić do milczenia słabego nieprzyjaciela i usiłowania najstraszniejszych połączonych przeciw niemu mocarstw w niwecz obrocić, i zniewolić wszystkich do poważania Rze-

czypospolitey Francuzkiey. — Francya i Rząd iey wcale się woyny nie obawia, możesz to *Genui*, a nawet caſey opowie dzieć Europie. Kochamy pokoy choć przywiązanie do oyczyzny zaręcza naszym republikańskim żołnierzom pełne chwały zwycięztwa. Gdyby chęci nasze dopełnione były, jużby teraz Europa w pokoiu doznawała pociechy, zamiast nieszczęść woyny, które tylko nieprzyjaciółom naszym jest winna. Ci w iey w zamieszaniu, sami siebie w przepaść pogrąża, którą dla nas kopali. Dyrektoryat wykonawczy widzi z prawdziwą radością, iż rząd Genuński wybrał na swego pełnomocnika do Rzpltey Fran: takiego obywatela, który sobie sławę przyjaciela ludzi wolności i republikańskich Francuzów ziednał.

Z Sztokolmu 12. Sierpnia.

Dziś po południu Krol z Xciem Regentem wsiedli na okręt *Serafin* zwany, i wśród radosnych okrzyków przytomnego ludu puścili się w drogę do *Abo*. Baron *Schwerin* polecał niedawno do *Peterzburga*, dla uwiadomienia dworu Rosyjskiego stosownie do dawnego zwyczaju, o przybyciu Krola do *Finlandyi* i dla oświadczenia Imperatorowej, że ią Krol w stolicy iey odwiedzi.

Z Amszterdamu 16. Sierpnia.

Rząd Portugalski włożył był *Ambargo* na wszystkie Hollenderskie okręty w portach swych znajdujące się, lecz w tych dniach odebraliśmy wiadomość od rezydującego tu konsula Portugalskiego, że wydane względem tego od rządu urzędzenie, już jest cofnięte, i że związki handlowe między obydwoma narodami tak iak dawniej trwać daley mają.

Od granic Włoskich 10. Sierpnia.

Piszą z *Bergamo* d. 6. t. m. iż bitwy,

które między Cesarzskimi i Francuzami zaszły wiele bardzo krwi kosztowały, republikanie wielką liczbę niewolników zabrali. W *Brescia* tak umocnili zamek i rozstawili działa, że do wszystkich pięciu bram miasta strzelać mogą. — Onegdaj *Buonaparte* miał swą główną kwaterę w *Bagnola*, pułtory mile od *Brescia* ku *Cremone*. Obydwie armie potykały się żnowu (d. 6. Sierpnia) w tyle *Castiglione* i *Ghidizzolo* tudzież przy *Valledgio* na lewym brzegu *Mincio*. Austriacy bronili chcieli Francuzom przeprawy, byli jednak odpędzeni. — Listy z *Medyolanu* d. 8. Sierpnia pisane zawierają w sobie to: Do szczegółów bitwy d. 5. t. m. przez Republikanów wygranej dodają, że Cesarscy chcieli ich dnia tego atakować, lecz przez Francuzów uprzedzonymi byli. *Wurmser* osobiście w tej akcji z głównym korpusem znajdował się. Mamy teraz niektóre wiadomości i od lewego skrzydła armii Austriackiej stojącego w okolicach *Bassano* nad rzeką *Brenta*, było one d. 6. t. m. pobite, i utraciło wiele ludzi tak zabitych iak w niewolę zabranych, iako też znaczną wielość ammunicyi i bagażów. Doniesienia które o zwycięstwach odniesionych d. 3. i 5. odebraliśmy, powrociliły spokojność miastu naszemu. Aresztowano niektóre osoby chcące pospolstwo do zamieszania podniecać. Dziś się dowiadujemy, iż *Buonaparte* przedsięwziął za Austriakami iść do *Tyrolu*. *Mantua* blokowana tylko będzie przez korpus republikanów dosyć mocny do wstrzymywania wycieczek garnizonu.

Z *Liworno* donoszą, iż tam Francuzi uzbroili *Tartane* w sposób iż z niey mogą rozpalonemi kulami strzelać, a to dla odpędzenia Angielskich statków gdyby się do brzegu zbliżać ośmieliły. —

Z Rzymu d. 29. Lipca piszą: Stanął tu obywatel *Cacault* Agent Rzeczypospolitej Francuskiej; a potem 4. artystów Francuskich przybyło, oczekują jeszcze na trzech innych, którzy stosownie do warunków zawieszenia broni, najwyborniejsze dzieła malarstwa i rzeźby mają wybrać i odesłać do swego kraju. Obywatel *Miot* Posel Republikański przy dworze Toskańskim odebrawszy i oddawszy wszystkim Kardynałom wizyty, d. 28. pożegnał się z Papieżem i do *Floren-cyi* powrócił. — W nocy między 28 i 29 Lipca przewieziono z mennicy do *Imola* 1,100,000. skudow, które tam od Francuskich Kommissarzy jako część kontrybucyi odebrane będą.

Z Hagi 9 Sierpnia.

Flotta nasza powróciła do *Texel*. Flotta Angielska - Rosyjska krąży przy brzegach naszych. W tych dniach Konwencya narodowa uchwaliła względem ob-rządkow religii w kraju naszym, co następuje: 1. Żaden panujący kościół, a tym

bardziej szczególnymi przywilejami nadany, w Prowincyach zjednoczonych Holenderskich cierpiący nie będzie. 2. Wszystkie rezolucye z uciemżeniem Dyssydentów od przeszłych generalnych Stanów wydane, kassują się i znoszą. 3. Duchowieństwo różniące się ubioru i ceremonii nigdzie prócz w kościele nosić i używać nie będzie. Dzwonienie także na nabożeństwo odtąd ustanie. 4. Ma być wyznaczona Kommissya już to do roztrząśnienia jak można najprędzej wszelkich pretensyi od panującego dotąd kościoła pozostałych, już do doyscia Funduszów, już nakoniec do ułożenia projektu względem opłaty nauczycielów i urzędników. 5. Po wszystkich okolicach Niderlandu ma być rozesłany list okolay, z upomnieniem, aby wszelkie osobiste uciemżenia Dyssydentów odtąd ustały. &c. — Żydzi w memoryale podanym do Konwencyi, dziękują jej za dobroczynną staranność, którą ich ze stanu uciemżenia wydobyć i obszerniejszą wolnością nadać usiłują.

Die dritte Ziehung der Königl: Preussisch: Dritten Zahlen Lotterie, zum Besten der Invaliden, Witwen, Versorgungs, Schulen, und Armen-Anstalten, ist geschehn in Warschau in Gegenwart der Königl: General Lotterie Administrations Commissarien. Montag den 29ten August 1796 früh um 9 Uhr Herausgezogene Nummern, sind:

76. 71. 62. 17. 88.

Die 4te Ziehung ist auf Donnerstag den 8 Septembr 1796 früh um 9 uhr festgesetzt.

Die Einsätze werden bei allen in Warschau und Prag angestellten Lotterie Einnehmern bis Dinstag d. 6ten Sept: Morgens, im Haupt Einnahme Comptoir zu

Trzecie ciągnięcie Króla JMci Pruskiego trzeciej Lotterii Liczbowej, na rzecz Inwalidów, Wdów, i Szkół, tudzież na wsparcie Szpitalów urządzone, działo się w Warszawie, w przytomności Kommissarzów Generalney Administracyi Lotterii Królewskiej w Poniedziałek dnia 29 Augusta 1796 rano o godzinie 9tej wy-ciągnięte Numery, są:

76. 71. 62. 17. 88.

Czwarte ciągnięcie będzie we Czwartek 8 Septembra 1796 rano o godzinie 9.

Stawki u wszystkich Kolektorów, w Warszawie i na Pradze tylko do Wtorku 6. Września rano, w Kantorze Generalnym w Warszawie, aż do wieczora przed ciągnięciem przyjętemi będą.

Warschau aber bis Abends vor der Ziehung angenommen.

Die 5te Ziehung bleibt auf den 19ten September a. c.

In den Königl: Haupt Einnahme Comptoir zu Warschau sind auch Loose zur Königl: Berliner Classen Lotterie zu haben.

Warschau den 29 August 1796.

Königl: Preuss: Dritte Lotterie Direction.

Piąte ciągnięcie będzie dnia 19 Septembra.

W Krolewskim Kantorze Generalnym w Warszawie; można też dostać Losow na Krolewską Berlińską Lotterya Klassową.

w Warszawie 29go Augusta 1796.
Krola Jmci Pruskiego gcia Dyrekcyja Loteryi.

Liść Gończy.

Szlachta z *Swidrow Antoni*, i z *Kurkowa* Synowiec iego *Franciszek Dziegiełowski* w dniu 31 Lipca zaboystwa dopuściwszy się wnet po popełnionym uczynku przed aresztowaniem uciekli wraz z siostrą pierwszego *Maryanną Zakrzewską* uczestniczką występu.

1. *Franciszek*, iak powiadaia, ma blisko 60 lat, wzrost średni i mocny, twarz okrągłą gładką brunatną, licow czerwonych, w tyle głowy ma czarne włosy obcięte, a w przodku jest łysy, ma duże czarne oczy, których gałki (poczym go najlepiej można poznać) błyszczą się ogniem czerwonym, brwi żółte i wasy, brodę ogoloną czarną; zwyczajnie nosił modry polski żupan, pas z płótna czerwonego i modro drukowany, czapkę z sukna granatowego konfederatka, z czarną wąską branką i bosi.

2. *Antoni Dziegiełowski* ma bydz trochę większy i mocniejszy niż *Franciszek*, ma blisko 30. lat, gęste czarne w koło głowy obcięte w przod w oczy wiszące włosy, czarne brwi, oczy duże niebieskie zdrowe, okrągłą pełną gładką twarz brunatną z czerwonymi licami, wasy żółte, czarną strzyżoną brodę; ubior iego zwyczajny miał być, sukna polska z sukna czarnego, lichą czapkę czarną barankową, zawsze chodząc boso.

3. *Maryanna Zakrzewska*, z oycą *Dziegiełowską* jest małego wzrostu, ma blisko 30. lat, gęste włosy brunatne, podziobaną twarz, czerwone lice, oczy duże niebieskie, brwi brunatne; przed ucieczką iey miała na sobie grubą z wełny suknię ciemnego koloru, na głowie chustkę białą takież fartuch, pończochy i skorzane trzewiki. — Każda zwierchność i każdy Obywatel rekwiruie się tym obwieszczeniem, aby tych zbiegłych, gdyby się gdzie pokazali, bez odwołki przytrzymać, i za powrocciem wszelkich kosztow tu odesłać raczyli. W *Ostrolęce* 20. Sierpnia 1796.

Kommissya Sądowa Krolewsko - Pruska.

D O N I E S I E N I A.

Z Pałacu Gubernialnego zginął od kilku tygodni hart czarny do J. W. Gubernatora należący. Pies ten na karku i pod brzuchem ma pasek biały, na czole ma białą łatę. Kto by go odkrył i do rzeczzonego Pałacu dał o nim wiadomość dostanie nagrody cztery czerwone złote.

Uczony jeden Niemiecki, życzy sobie dawać lekcyje, tak dzieciom iak i dorosłym osobom w językach Niemieckim i Francuzkim, sposobem naturalnym łatwym, iasnym i przyjemnym. Do tego radby przylączyć dawanie nauk w różnych umiejętnościach iako te: w Geografii, Historji, nauce przyrodzenia, Arytmetyce, i t.d. Kto o nim chce powziąć wiadomość, niech się w Kantorze gazety zapytać raczy.